

MAZOWSZE SERCE POLSKI NR 11 (79) 2024

13/11/2024 14:11 | Zamieścił: Tomasz Opaliński, Autor: oprac.: Maciej Proliński (na podstawie Przewodnika turystycznego „Industrialne Mazowsze” wydanego przez Mazowiecką Regionalną Organizację Turystyczną)

Śladami industrialnego dziedzictwa



Autor: FOT.

ARCH. URZĘDU MIASTA MIASTA ŻYRARDÓW

Zapraszamy na kolejną fascynującą wyprawę mazowieckim szlakiem pamięci i inspiracji. Tym razem – z absolutnie wyjątkowymi atrakcjami turystycznymi stanowiącymi dowód technicznego geniuszu i pasji naszych przodków.

Niezależnie czy zabytki przemysłu oglądamy wiedzeni ciekawością mechanizmu i rozwiązań technologicznych, czy kieruje nami chęć poznania lokalnej historii – warto ruszyć w tę, mniej oczywistą, podróż!

Perła zachodniego Mazowsza

Żyrardów, od którego zaczynamy naszą podróż, to jedno z nielicznych miejsc w Polsce, w którym ducha XIX-wiecznego przemysłowego cyklu produkcyjnego nie trzeba sobie wyobrażać. Można go wciąż po prostu doświadczać.

Miasto jest drugim, po Łodzi, najważniejszym ośrodkiem w Polsce związanym z erą rewolucji przemysłowej. Leży w odległości zaledwie 45 km na południowy zachód od Warszawy. Jego niezwykłą wizytówką jest zabytkowa osada fabryczna, która powstała w XIX w. na potrzeby Fabryki Wyrobów Lnianych, jednej z najprężniej działających w niegdysiejszej Europie. W 1914 r., u progu I wojny światowej, wytwórnia była jednym z największych na świecie przędzalniczych zakładów lnu i bawełny. Swoją nazwę otrzymał Żyrardów na cześć Filipa de Girarda, pierwszego dyrektora technicznego tego kombinatu, autora co najmniej 30 wynalazków, pioniera przemysłu włókienniczego na polskich ziemiach.

W małowicznej osadzie znalazło się miejsce nie tylko dla zabudowań stricte fabrycznych, ale także domów dla zasłużonych robotników, szkół, przedszkoli, szpitala, a także pralni czy łaźni, gdzie robotnicy mogli zażywać kąpieli po ciężkim dniu.

Kolejnym ważnym elementem osady stały się kościoły Żyrardowa, spośród których szczególnie wyróżnia się świątynia pw. Matki Bożej Pocieszenia. Wybudowano ją w latach 1900–1903, według projektu samego Józefa Piusa Dziekońskiego.

Wszystkie budowle zostały wzniesione z czerwonej cegły. Do dziś zachowało się ponad 95% pierwotnej zabudowy, toteż z łatwością można dostrzec regularną siatkę ulic oraz podział na części mieszkalną i przemysłową.

Osada fabryczna w swej pierwotnej formule przetrwała okres międzywojenny i PRL, ostatecznie upadła w 1997 r. Dziś odrestaurowane budynki cieszą jednak wciąż oko, bo niejednokrotnie zamieniły się w nowoczesne lofty, sklepy, a także przykładowo arcyciekawe Muzeum Lniarstwa im. Filipa de Girarda. W tym ostatnim można obejrzeć kilkadziesiąt zabytkowych maszyn tworzących kompletny ciąg technologiczny – w zbiorach są np. unikatowe eksponaty pochodzące z początku XX w.! Podczas zwiedzania miasta trzeba zobaczyć najciekawsze zabytki, wśród których wyróżniają się: budynki dawnej fabryki wyrobów lnianych, odnowiona reśursa i kręgielnia czy Pałacyk Tyrolski – najstarszy reprezentacyjny budynek w Żyrardowie z 1871 r.

Niemniej ciekawe jest też Muzeum Mazowsza Zachodniego, w którym prezentowana jest m.in. panorama miasta z końca XIX w. W 2012 r. rozporządzeniem Prezydenta RP osada fabryczna w Żyrardowie, jako modelowy przykład organizacji przestrzennej XIX-wiecznego ośrodka przemysłowego, została uznana za pomnik historii.

Oponka futurystyczna

Przenosimy się 100 km na północ od Warszawy – do Ciechanowa, gdzie obowiązkowym punktem takiego industrialnie sprofilowanego wędrowania jest od wielu lat zjawiskowa wieża, która stała się symbolem miasta.

W 2013 r. zajęła ona 5. miejsce w rankingu najbardziej niezwykłych wież na świecie wg The World Geography. Dziesięć lat później wieża uzyskała tytuł „Cudu Polski 2023”. Obiekt nazywany jest przez mieszkańców „grzybem” albo „oponką”.

Wieżowy zbiornik wyrównawczy na wodę zaprojektowany przez warszawskiego architekta Jerzego Michała Bogusławskiego, oddano do użytku w 1976 r. Rozwiązanie miało kumulować wodę w godzinach nocnych, gdy następował jej mniejszy pobór. Chodziło o to, aby zebrana woda odciążała miejską sieć w ciągu dnia. Niestety, błędny projekt i niezgodne z nim wykonawstwo spowodowały, że zbiornik funkcjonował jedynie 3 lata, ale wzrok przyciągał niezmiennie przez kilka dekad. „Ażurową konstrukcję stanowią 64 rury nachylone pod kątem 60° do podstawy i tworzące hiperboloide obrotową jednopłaszczyznową. Na pierścieniu znajduje się torus, który tworzą 32 segmenty łukowatych odcinków rurowych. Ciężar całej konstrukcji to 165 ton” – czytamy na stronach internetowych Parku Nauki Torus.

Po niemal 40 latach obiekt doczekał się rewitalizacji. Konstrukcję wzmocniono, oczyszczono, pomalowano i podświetlono, a wokół niej wybudowano fontannę. W 2019 r., wraz z jej rewitalizacją, wokół budowli powstał Park Nauki Torus. Oferta parku koncentruje się na naukach ścisłych, głównie chemii, fizyce i matematyce, ale ważne są też ekologia i edukacja klimatyczna. Niezmiennie wielką popularnością cieszą się pokazy chemiczne, a także zajęcia pod hasłem „kuchnia molekularna”. W 2021 r. pojawił się w Torusie obiekt, który do dziś pozostaje jego największym hitem – interaktywny

ekran do wyświetlania obrazów na warstwie suchej mgły. Można go dotykać, przesuwać wyświetlane na nim obiekty, a nawet grać w gry.

Tajemnica wielkiego pieca

Chlewiska, niewielka miejscowość położona 40 km na południowy zachód od Radomia, są następnym przystankiem na naszym szlaku industrialnych odkryć. Od 1957 r. mieści się tu Muzeum Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, obecnie będące Oddziałem Terenowym Narodowego Muzeum Techniki w Warszawie.

Rozwój Chlewisk wiąże się z hutnictwem żelaza. Produkcję rozpoczęto już w średniowieczu. To również ośrodek, w którym do II wojny światowej pracował jedyny w Europie Środkowej wielki piec opalany węglem drzewnym. Właśnie on był źródłem energii dla huty żelaza, stanowiącej unikat wśród europejskich zabytków techniki. Samą hutę, obejmującą wielki piec produkujący m.in. 13 ton surówki na dobę, wybudowało w latach 1882–1892 Francuskie Towarzystwo Metalurgiczne. Kres jej działalności związany był z wybuchem II wojny światowej. W 1939 r. Niemcy przejęli zakład. Pod koniec tego samego roku, by uniemożliwić okupantom produkcję stali, polscy hutnicy ostudzili wielki piec wraz z pełnym wsadem. Stoi tak do dzisiaj.

I choć minęło kilkadziesiąt lat, nadal możemy zobaczyć zachowaną unikalną formę architektoniczną zabudowań huty, nawiązującą do stylu neoromańskiego – budynki wykonano z kamienia łupanego z detalami z cegły. Ustawione są w ciągu technologicznym, można więc poznać dawny proces wytopu i przeróbki żelaza, tym bardziej że we wnętrzach kryją się zachowane urządzenia zespołu wielkiego pieca.

Obecnie w skład zabudowań wchodzi kilkanaście budynków produkcyjnych i pomocniczych. Po przejściu bramy wejściowej rzuca się w oczy sam budynek huty, jak również stojące po lewej stronie od wejścia trzy wielkie prażarki rudy.

Od 2009 r. w wolnych pomieszczeniach dawnych budynków huty prezentowane są interesujące wystawy stałe, przeniesione z nieistniejącego już Muzeum Przemysłu w Warszawie. Można w nich oglądać kultowe marki samochodów i motocykli z XX w. oraz maszyny do szycia i do obróbki metalu. Są maszyny do produkcji zbrojeniowej, na czele z przyrządem do prostowania luf karabinowych. Warto cofnąć się w czasie i doświadczyć wyjątkowej atmosfery, która sprawi, że pobyt również w tym miejscu stanie się niezapomnianym przeżyciem dla wszystkich, niezależnie od wieku.

Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego (klub KO)

– Na Mazowszu nie brakuje historycznych obiektów przemysłowych i poprzemysłowych. Doświadczenia związane z dziedzictwem przemysłowym, z produktami, procesami produkcyjnymi, zastosowaniami, a także lokalną historią coraz częściej stają się obiektem zainteresowania turystów. Turystyka industrialna oferuje możliwości doświadczenia czegoś naprawdę nowego, a niekiedy przez lata niedostępnego. Jakże inspirujące może być odwiedzanie takich pomysłowo i pięknie zrewitalizowanych miejsc. Cieszę się więc, że mogę Państwa zaprosić do kolejnej podróży w czasie, czyli podróży szlakiem „Industrialnego Mazowsza”.

Na terenie huty żelaza w Chlewiskach nie będziemy się nudzić.



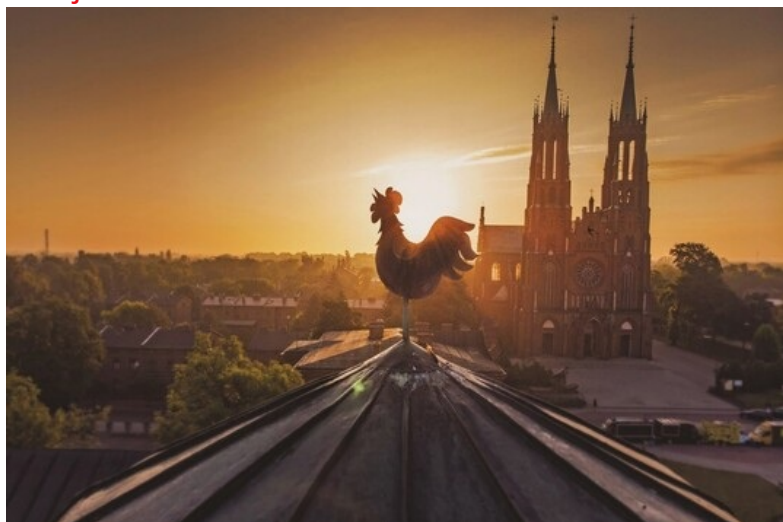
ARCH. ODDZIAŁU TERENOWEGO NARODOWEGO MUZEUM TECHNIKI W CHLEWISKACH

Wielki piec, jedyny tego typu w Polsce, był opalany węglem drzewnym.



ARCH. ODDZIAŁU TERENOWEGO NARODOWEGO MUZEUM TECHNIKI W CHLEWISKACH

Na turystycznej mapie Żyrardowa nie sposób pominąć placu Jana Pawła II wraz z Kościołem pw. Matki Bożej Pocieszenia.



FOT. ARCH. URZĘDU MIASTA MIASTA ŻYRARDÓW

W Chlewiskach możemy podziwiać m.in. ekspozycję maszyn do szycia – prawdziwych małych XIX-wiecznych arcydzieł.



ARCH. ODDZIAŁU TERENOWEGO NARODOWEGO MUZEUM TECHNIKI W CHLEWISKACH

Bogata kolekcja zabytkowych samochodów to jedna z atrakcji tego miejsca.



ARCH. ODDZIAŁU TERENOWEGO NARODOWEGO MUZEUM TECHNIKI W CHLEWISKACH

W zabytkowej Resursie w Żyrardowie działa Centrum Informacji Turystycznej i Kulturalnej.



Na turystycznej mapie Żyrardowa nie sposób pominąć placu Jana Pawła II wraz z Kościołem pw. Matki Bożej Pocieszenia.

Oryginalna wieża jest nieodłącznym elementem krajobrazu Mazowsza i jednym z symboli Ciechanowa.



FOT. MICHAŁ RESZKA

Otwarta we wrześniu edukacyjna i interaktywna strefa SOWA w Parku Nauki Torus umożliwia zwiedzającym wykonanie wielu ciekawych eksperymentów.



FOT. ARCH. PARKU NAUKI TORUS

Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego (klub KO)



FOT. ARCH. UMWM

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl